Krysia Zajkowska, Gdyby cofnąć czas

wystarczył jeden błąd
jedna głupia kłótnia
przeszłość daleko stad
już jej nie odszukam

teraz tylko przypomina mi
utracony nasz czas

telefon ciągle śpi
nade mną zimny sufit
w powodzi pustych dni
topnieje głupi upór
wszystko dałabym żeby z tobą być
niechaj zdarzy się cud

Gdyby cofnąć czas
mam takie marzenie
Gdyby cofnąć czas
i zmienić wspomnienie
bez barwny każdy dzień
bez ciebie jest mnie coraz mniej
jest mnie mniej
Gdyby cofnąć czas
mam takie marzenie
Gdyby cofnąć czas
i zmienić wspomnienie
bez barwny każdy dzień
bez ciebie jest mnie coraz mniej
jest mnie mniej

Gdyby cofnąć
Gdy, Gdyby cofnąć czas
Gdyby cofnąć
Gdy, Gdyby cofnąć czas
Gdyby cofnąć
Gdy, Gdyby cofnąć czas

i ciągle widzę film
nad nami jasne niebo
otwarte każde drzwi
czego więcej trzeba?

teraz tylko sen przypomina mi
utracony nasz czas

sen to kuzyn śmierci
wiec mam sny w pamięci
widzę w nich Ziemie bez nas
pustka i ruiny miast

telefon ciągle śpi
nade mną zimny sufit
w powodzi pustych dni
topnieje głupi upór
wszystko dałabym żeby z tobą być
niechaj zdarzy się cud

Gdyby cofnąć czas
mam takie marzenie
Gdyby cofnąć czas
i zmienić wspomnienie
bez barwny każdy dzień
bez ciebie jest mnie coraz mniej
jest mnie mniej

Gdyby cofnąć czas
mam takie marzenie
Gdyby cofnąć czas
i zmienić wspomnienie
bez barwny każdy dzień
bez ciebie jest mnie coraz mniej
jest mnie mniej

Gdyby cofnąć
Gdy, Gdyby cofnąć czas
Gdyby cofnąć
Gdy, Gdyby cofnąć czas
Gdyby cofnąć